Nr. 2. 15 Maja 1887. Rok III.

Wychodzi co 8. dni *podczas pory kąpielowej*, począwszy od **Maja** do końca **Września**.

PRZEDPŁATA *na cały sezon kąpielowy wynosi:*
w Krynicy . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką poczt. 2 „ 50 „
za granicą . . 3 „ — „
Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje **14** cnt.
W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych **16** cnt.

KRYNICA

Pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk,

z urzędowymi listami gości kąpielowych.

REDAKTOR i WYDAWCA:
BRONISŁAW BABEL.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya pisma *„Krynica“* w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.
W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po **6** cnt.

BIURO Redakcyi i Administracyi jest w *Krynicy* w „Willi Ułana“.

Kalendarz: 15) Niedziela piąta po Wielkanocy. Zofii i trzech córek. — *Dnie krzyżowe*. 16) Jana Nepomucena. — 17) Paschalisa Wyznawcy. — 18) Feliksa Spowiednika. — 19) **Wniebowstąpienie Pańskie.** — 20) Bernarda Sen. — 21) Heleny. 22) Niedziela szósta po Wielkanocy. Julii Panny. — 23) Dezyderyusza B. —

Sprawozdania Zdrojowisk z r. 1886.

(Ciąg dalszy).

V. Iwonicz.

Przeszłoroczny sezon kąpielowy, chociaż dla innych Zdrojowisk był świetny — to dla Zakładu iwonickiego był średni, pod względem ilości bawiących tu gości kąpielowych.

W roku ubiegłym, podczas sezonu kąpielowego, bawiło w Iwoniczu 686 drużyn, złożonych z 1421 osób.

Kąpieli udzielono:

A) Płatnych	21.193	
B) Bezpłatnych	2.386	
Razem:	23.579	kąpieli.

Z tych kąpieli wydano:

1) Jodo-bromowych	21.869	
2) Igliwiowych	53	
3) Borowinowych	1047	
4) Obojętnych (źródło Adolfa)	337	
5) Tuszowych zimnych.	273	
Razem jak wyżej:	23.579	kąpieli.

Wody mineralnej iwonickiej rozesłano w ogóle 47.147 flaszek. —

Oprócz tego, rozesłano znaczną ilość *wytworów zdrojowych*, a mianowicie:

1) Soli jodowej	1320½	kilogramów
2) Ługu iwonickiego	291	litrów
3) Mułu iwonickiego	126½	„

Domów mieszkalnych zakładowych było 21, *prywatnych* zaś 16, razem 37 domów mieszkalnych. W domach zakładowych było 484 pokoi, w prywatnych zaś było 72 pokoi, razem 556 pokoi do wynajęcia.

Gabinetów łaziebnych było 100.

Pomimo tego, iż Zakład iwonicki zaopatrzono w ostatnich latach w najlepsze urządzenia, to przecież Zarząd Zakładu dokłada wszelkich starań, aby te urządzenia nawet w najdrobniejszych szczegółach, były jak najlepsze i najdogodniejsze. Skutkiem tej troskliwości Zarządu Zakładu iwonickiego, i w tym roku przybędą Zakładowi nowe urządzenia i ulepszenia dawnych, a mianowicie: urządzony będzie *nowy parowy gabinet inhalacyjny*, rozszerzy się werandę przed pierwszą restauracyą, zaopatrzy się główniejsze budynki mieszkalne w dzwonki elektryczne, i przedsięweźmie się wiele innych mniejszych ulepszeń, służących do uprzyjemnienia i wygody gości kąpielowych u wód iwonickich.

VI. Szczawnica.

Z nadesłanego nam sprawozdania z ruchu kąpielowego w r. 1886, powzięliśmy przedewszystkiem pocieszającą wiadomość, iż Szczawnica w roku ubiegłym wykazuje znacznie większą frekwencyą niż w r. 1885.

Od dnia 20 maja do 24 września 1886 r. przybyło do Szczawnicy 1794 drużyn (partyi) złożonych z 3123 osób.

W tej liczbie było:

Mężczyzn	1462	
Kobiet	1310	
Dzieci do 14 lat	350	
Razem	3123	osób.

W roku zaś 1885 było tylko 2844 osób. Z porównania więc roku 1885, z rokiem ubiegłym okazuje się, iż w roku ubiegłym było o 279 osób więcej, niż w roku 1885.

Co do miejsca pochodzenia, było:

Z Galicyi (Kraków 331, Lwów 192)	1690	osób
„ Bukowiny	19	„
„ Węgier	165	„
„ Czech, Morawy i z innych krajów austr.	35	„
Razem z krajów pod panowaniem austr.	1909	osób.
Z Królestwa Polsk. (Warszawa 144)	913	„
„ Litwy	91	„
„ Wołynia, Podola, Ukrainy	129	„
„ Besarabii i Rosyi	31	„
Razem z krajów pod panow. rosyjsk.	1164	osób
Z Poznańskiego	32	„
„ Księstw Naddunajskich	4	„
„ Niemiec	6	„
„ Francyi	2	„
„ Włoch	2	„
„ Turcyi	1	„
„ Ameryki	3	„
Razem z innych krajów:	50	osób
Czyli ogółem	3123	osób

W tej ogólnej liczbie gości kąpielowych było:

Leczących się	1450	osób
Dla zarobku przybyłych	346	„

Służby męskiej i żeńskiej 214 osób
Towarzyszących chorym 462 „
Dla wypoczynku przybyło 186 „
Dla zwidzenia miejscowości i w przejeździe 465 „

Między tymi osobami było: doktorów medycyny 51, księży 42, izraelitów 763 osób.

Stale ordynujących lekarzy, przez całą porę kąpielową bawiących w Szczawnicy było ośmiu. Lekarzem zakładowym jest Dr. Władysław Sciborowski.

O ilości wydanych kąpieli ciepłych i letnich, wanienych i nasiadowych ze zdroju Szymona, jak również i natryskowych, nie wspomina sprawozdanie.

Ciepłota najwyższa była dnia 27 lipca 31·5°C, najniższa zaś dnia 20 września 0·0°C. Stan barometru był najwyższy dnia 17 września 323·9 l. p., najniższy zaś dnia 21 czerwca 313·3 l. p. Różnica 10·3 l. p.

Dni deszczowych było 57 (najwięcej w czerwcu 22 w sierpniu tylko 9). Najwyższa ilość opadu była dnia 16 lipca 27·7 m. — W ogóle czerwiec był słotny, lipiec średnio słotny, sierpień i wrzesień piękne i suche.

W opłacie zdrojowej nie zaszła żadna zmiana. Ilość domów i mieszkań jest ta sama, jak i dawniej. To samo odnieść należy do restauracyj.

Muzyka zakładowa grywała dwa razy dziennie w pobliżu zdrojów, a wieczorami podczas zebrań w sali. Teatr lwowski dawał przedstawienia dramatyczne — a oprócz tego odbywały się koncerta, odczyty itp. — a przedewszystkiem liczne wycieczki w prześliczną najbliższą i dalszą okolicę Szczawnicy.

Korespondencya z polskich Zdrojowisk.

***Krynica**, 12. maja.*

Za trzy dni, t. j. 15 b. m. — a w dzień wyjścia drugiego numeru naszego pisma, otwiera Zakład kąpielowy swoje gościnne bramy, celem przyjęcia mających przybyć gości kąpielowych, dla których wszystko przygotowane. Cała Krynica odświeżona, przystrojona, odmalowana—omal że nie używająca blanszu i różu na piękne policzki domów, zakładów leczniczych, i rozmaitych urządzeń służących do potrzeb i wygody gości kąpielowych — oczekuje ich, jak gospodyni domu, pragnąca przedstawić się swoim gościom z jak najlepszej strony.

To też zamówienia na mieszkania, sklepy i rozmaite zapytania, mnożą się z dnia na dzień, coraz więcej. Szczególniej kupcy chcieliby nas zasypać swoimi towarami i gdyby było dosyć miejsca na sklepy, kto wie, czyby nie było wtedy u nas więcej sklepów, niż kupujących. Czy to są przesadzone pojęcia o potrzebach gości kąpielowych — czy też objaw chwilowej sytuacyi ekonomicznej, szukającej na przebój dróg odbytu—tego nie wiemy. Zdaje się jednak, iż ostatni wniosek jest prawdopodobniejszy. Nie uskarżamy się jednak na wielką ilość sklepów, i rozmaitych przedsiębiorstw, niechaj zarabiają tu uczciwie. Krynica nie może i nie powinna być zasklepioną sama w sobie, niechaj oddziaływa korzystnie na podniesienie, chociaż w małej cząstce, dobrobytu całego kraju, ale żądamy zato od pojedyczych jednostek pp. przemysłowców, aby chociaż uczciwem wspomnieniem zaszczycili to źródło, z którego czerpią przez jakiś czas w roku...

Kiedy zeszliśmy na temat, dający sposobność do napisania wielu słów, więc zaznaczamy również, choć pobieżnie, że i kolej państwowa, ciągnie dosyć grube dochody z przewozu osób i pakunków do Krynicy i innych naszych zdrojowisk. Pomimo tego, rozkład jazdy np. na kolei tarnowsko-leluchowskiej obecnie jest fatalny i zmieni się może dopiero 1go czerwca. O tej zmianie należałoby w przyszłości wcześniej pomyśleć, bo to obecnie może już i póżno. A więc na rok przyszły! Dla miejscowości, położonych wzdłuż kolei tarnowsko-leluchowskiej, od Muszyny—Krynicy począwszy do Nowego Sącza, a nawet Tarnowa, kolej ta nie ma najmniejszego znaczenia przy teraźniejszym rozkładzie jazdy. Chcąc bowiem załatwić jaki interes w Sączu, a nawet w Tarnowie, lepiej jechac końmi, jak koleją. A przecież już od 15 maja będzie otwarty sezon kąpielowy w Krynicy—a goście przyjeżdżający, narzekać będą na fatalny rozkład jazdy, wskutek którego potrzeba na stacyach wyczekiwać po kilka godzin. Sądzimy jednak, iż zmieni się to na lepsze. Również prosilibyśmy o powiększenie budynku na stacyi w Muszynie—Krynicy o tyle, aby urządzono większą poczekalnię drugiej klasy. Obecnie jest tam mała salka, która przy znaczniejszym napływie gości kąpielowych, przyjeżdżających i odjeżdżających, nie wystarcza. Podróżujący cisną się jak śledzie w beczce, zwłaszcza podczas słotnej lub zimniejszej pory. Należałoby przybudować obok restauracyjnej sali, wielką poczekalnią— co może być wygodnie zrobione, gdyż miejsca jest dosyć.

Nie wątpimy, iż generalny dyrektor kolei państwowych p. *Czedik*, znany nam ze swej energii i sprężystości w działaniu, zaradzi wkrótce tym brakom, dyskredytującym po prostu dobrą opinią o kolejach państwowych. W paru tygodniach stać się to nie może; lepiej zrobić to jednak choćby i później jak nigdy. Miejmy więc nadzieję, iż słuszne te żądania publiczności, będą zaspokojone.

Pogodę mamy piękną — co do jej stałości jednak, jak zwykle kapryśnej, bo pięknej — nic wyrokować nie możemy. Możemy natomiast dać wyraz naszym najlepszym chęciom i nadziejom, iż ona z wiekiem—to jest zbliżając się ku końcowi wiosny i przechodząc do lata, będzie coraz więcej stałą i zawsze piękną.... na pożytek i wielką pociechę wszystkich kuracyuszów i kuracyuszek!...

Z uzdrowisk zagranicznych.

Herkulesowe Wary. Od dłuższego czasu bawi tu cesarzowa Elżbieta. Byli tu również w przeszłym tygodniu w odwidzinach u cesarzowej królestwo rumuńscy. Zamieszkali, w *Franz-Josefs-Hof*. Cesarzowa Elżbieta oczekiwała wysokich gości na dworcu kolejowym.

Baden pod Wiedniem—znane od dawna termy siarczane miały w roku przeszłym u siebie 14.000 gości kąpielowych. Zdaje się, iż wliczeni tu są turyści, tak licznie odwiedzający Baden z pobliskiego Wiednia. Wydano w roku przeszłym 265.381 kąpieli. W roku bieżącym otwarty będzie nowy i wielki dom zdrojowy. Otwarcie to połączone ma być z rozmaitymi uroczystościami.

Cieplice-Schönau (Czechy). Z rozpoczęciem wiosny, zaczęto przygotowywać się tutaj z ogromnym zapałem do odpowiedniego przyjęcia gości kąpielowych. Przygotowania odbywają się na wielką skalę. Zapowiedziane jest już przybycie wielu gości, a między tymi także dotychczasowego włoskiego ministra spraw zewnętrznych, hr. Robilanta,

który przybędzie w bieżącym miesiącu i zamieszka w domu ks. Clarego — „Pałac Colloredo“. Przyspieszają tu również roboty, około założenia drugiego wodociągu.

Dr. Schlobig, zmarły saski lekarz, zapisał w testamencie swój zakład kąpielowy *Johannisbad*, oszacowany na 400.000 marek, gminie miejskiej *Zwikau*.

W Karlsbadzie zawiązało się stowarzyszenie, mające na celu zbieranie składek na wybudowanie domu, w którym ubodzy goście kąpielowi, bez różnicy narodowości, mogliby bezpłatnie mieszkać, a oprócz tego otrzymywać jeszcze wsparcia innego rodzaju. Stowarzyszenie to nosi nazwę „Humanitas“.

KOLONJE WAKACYJNE.

„*Dziennik Polski*“ umieścił niedawno artykuł, który tu pozwalamy sobie powtórzyć, gdyż sprawa poruszona w tym artykule, wchodzi poniekąd w zakres naszego pisma a przytem jest bardzo ważną. Zdaje się nam, iż mogłyby jej może z czasem pomódz i nasze uzdrowiska w ogóle. Oto wspomniany artykuł:

„Rozpoczęła się oficjalna wiosna — i cóż innego po za obrębem polityki może się nasunąć na pamięć, jeśli nie ze wszech miar godna poparcia sprawa kolonij wakacyjnych. Szczęśliwa ta myśl, powzięta w r. 1883, wcieliwszy się w rzeczywistość, zakreśla coraz szersze kręgi i dziś już kolonje wakacyjne dla wielkomiejskiej dziatwy, uznano u nas ogólnie nietylko jako pożyteczne ale i jako niezbędne.

Jakiż ich cel, jakie zadanie? Oczywiście główną tu rolę odgrywa wzgląd fizyczny, tj. jużto utrzymanie, wzmocnienie i rozwój sił młodzieży—jużto poprawa nadwątlonego zdrowia, wyczerpanego całoroczną pracą umysłową. W Niemczech, gdzie hygiena szkolna jest bardzo przestrzeganą a dbałość o fizyczne wychowanie młodzieży wielką, istnieją po miastach nietylko ochronki dla starszych dzieci, są nietylko łazienki, w których dzieci bezpłatnie co tydzień się kąpią, ale co więcej, *w różnych miejscach kąpielowych pobudowano dla wyłącznego użytku ubogich dzieci osobne domy,* a kolonje wakacyjne są tam tak rozpowszechnione, że tysiące biednych i słabowitych dzieci większych miast, używa przez całe lato świeżego powietrza. Jeśli więc w Niemczech, gdzie, jak powiedzieliśmy, hygiena szkolna jest nader rozwiniętą, na tak wielką skalę urządzone są kolonje feryjne — to jakaż dopiero potrzeba ich zachodzi u nas, gdzie szkoła niemal zupełnie się nie troszczy o pielęgnowanie i wzmacnianie zdrowia młodzieży. I to właśnie poczucie potrzeby zaradzenia temu brakowi, to poczucie niedostatku w kierunku fizycznego wychowania i szczera chęć przyjścia z pomocą rodzicom i dziatwie szkolnej, dała główny impuls do tworzenia u nas kolonij wakacyjnych.

To główny ich cel, ale nie jedyny. Dalszem, ważnem zadaniem kolonij jest kształcenie umysłu i serca młodzieży. Przywiedźmy sobie tylko na pamięć, w jaki to sposób biedna dziatwa szkolna spędza wakacye w mieście — a zobaczymy co za ogromna korzyść z kolonij. Oto nie mając nic do roboty, nie czując nad sobą bacznego oka, błąka się z nudów, biega po ulicy i ogrodach, przemyśliwując nad psotą, nad rozpustą. W kolonjach feryjnych tymczasem dzieje się inaczej. Tam jest wszystko jakby w czujnym domu rodzicielskim. Są chwile przechadzki, są chwile zabawy na świeżem powietrzu, ale jest i pora odpowiednia do czytania, a co najważniejsza jest baczne oko kierownika, a nie ma nigdy złego przykładu. Sam już czar przyrody i rozliczne zjawiska natury podniecają u dzieciaka uczucie piękne, rozszerzają jego umysłowy widokrąg — a cóż dopiero, gdy powiemy na podstawie jednego ze sprawozdań p. Kowalówki, iż większa część dziatwy w ciągu dni 12 przeczytała po cztery książeczki, a wielu po 6 i 8 dziełek, a nadto nauczyli się wszyscy około 20 piosnek patrjotyczno-religijnych. Czyż te rezultaty to rzecz mała, szczególnie, jeżeli się zważy, że gdyby owi kolonisci pozostali byli w mieście, nietylko nie poprawiliby swego zdrowia, nietylko nie nauczyliby się niczego, ale przeciwnie fizycznie osłabliby, to zaś co umieli, po większej części zapomnieli, a pod względem moralnym nie jedną stratę ponieśli.

O pożyteczności kolonij, świadczy zresztą sam ich rozwój. Gdy w r. 1883 zdołano wysłać ledwie wszystkiego 33 chłopców do Żabiego, to w roku następnym wysłano ich już 92 i 21 dziewcząt, w r. 1885 94 chłopców i 23 dziewcząt, a w roku zeszłym 91 chłopców i 21 dziewcząt.

Są to, co prawda, nader jeszcze skromne rezultaty usiłowań komitetu dla sprawy kolonij wakacyjnych, bo cóż to znaczy stokilkadziesiąt dzieci wysłanych na ferje, jeśli są tysiące tego potrzebujących, ale że pożytecznie jest i chwalebnie bodaj jednemu dobrze zrobić i od złego wcześnie ochronić — więc i tym rezultatem, który tylko nadzwyczajnym zabiegom komitetu zawdzięczać należy — musimy się zadowolić.

Na rok bieżący kolonja chłopców ma zabezpieczone pomieszczenie w dobrach pp. Gredela i Schmidta, w Hucie Horostowskiej, a nadto jest do dyspozycji pozostałość z roku ubiegłego w kwocie 89 złr. 61 ct. co do trzech tysięcy złr. potrzebnych na wysłanie mniej więcej 150 dzieci — jest zbyt małym zasobem, ale nie wątpimy, że szersze warstwy społeczeństwa oceniając niezbędność kolonij i gorliwe usiłowania komitetu, zainteresują się tą sprawą i nie omieszkają przyjść z pomocą materjalną dalszemu rozwojowi tej pięknej i pożytecznej instytucji.

Drobne wiadomości.

Hotel krakowski w Krynicy, nie będzie już nadal hotelem gdyż jest przebudowany na stałe mieszkania i pomieszczenie restauracyi dla Hydropatów. Natomiast pierwsze piętro domu „pod Zamkiem“ oddane jest do użytku jako hotel — tj. do chwilowego umieszczenia przyjezdnych. Mieszkania te nie będą jednak oddane dzierżawcy obcemu, jak to było dawniej, lecz będą wynajmywane i administrowane przez Zarząd zdrojowy. To rozporządzenie dyrekcyi dóbr państwowych, jest pochwały godne. Zapobiegnie się przez to bowiem, możliwym zdzierstwom ze strony prywatnego przedsiębiorcy jak to było dawniej, a na co wiele osób się uskarżało. Kontrola takiego przedsiębiorcy, aby się trzymał przepisanej mu ceny mieszkań, wynajmywanych tylko na dnie, była bardzo trudną—a wiele osób nie wiedziało o tem, jakie są ceny mieszkań i płaciło taką cenę, jaką dzierżawca hotelu im podyktował. — Cena była coraz wyższą, w miarę braku chwilowego mieszkań. W tym roku, ceny te są stałe i umiarkowane — a co najważniejsza, że pobierać je będzie c. k. Zarząd zdrojowy. Dlatego też, mogą teraz przybywa-

jący Goście kąpielowi, śmiało zajeżdżać do hotelu „pod Zamkiem“, i bez obawy zapłaty wygórowanych cen, za chwilowo wynajęty pokój, zanim wynajdą stałe dla siebie mieszkanie.

Stacya klimatyczna w Brzuchowicach. Odnośnie do uchwały sekcji finansowej Rady miejskiej, Magistrat lwowski przedsięwziął już kroki przygotowawcze, celem urządzenia w Brzuchowicach stacji klimatycznej. Budowa dworcu kolei Lwów-Bełzec jest już na ukończeniu. Do głównego budynku przytykać będzie piękna weranda. Park obejmujący około 300 morgów gruntu urządza inspektor miejskich plantacyi p. Röhring. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że Brzuchowice staną się niedługo ulubionem miejscem wycieczek lwowskiej publiczności.

W parku krynickim, nad głównym zdrojem, zasadzono przeszłego roku w jesieni mnóstwo drzew owocowych i modrzewiowych, na miejscach tych, na których z biegiem czasu wycięto stare lub połamane drzewa. Za lat kilka, drzewka te rozrosną się i użyczać nam będą nietylko pożądanego w lecie cienia, ale także miłej wnoi drzew iglastych. Należy jednak szanować je i szczególnie baczyć, aby nasze miłe — ale często zgrymaszone dzieci nie niszczyły. Piszemy tych parę słów z przekonania i doświadczenia. Prosimy więc szanowną Publiczność o łaskawą opiekę nietylko nad tymi młodymi drzewkami, ale w ogóle nad zakładami ogrodniczymi w Krynicy, gdyż zasadzenie każdego drzewka, krzaka lub kwiatka — u nas, wymaga bardzo wiele trudów i zachodów a przedewszystkiem walki z klimatem i nie bardzo urodzajną ziemią. To samo cośmy tu powiedzieli, da się zastósować do wszystkich naszych zdrojowisk i uzdrojowisk w ogóle.

Skład borowiny już użytéj raz na kąpiele błotne w Krynicy, ujęto od strony rzeki w drewnianą ścianę, przez co ochroni się z jednej strony unoszenie borowiny podczas wezbrania rzeki, a z drugiej strony, ochroni się po części rzekę od zanieczyszczania borowiną. Z tej rzeki używają wodę na wsi, niżej położonej, do pojenia bydła a po części i do gotowania potraw. Należałoby więc dążyć do tego, aby rzekę tę ochronić zupełnie od zanieczyszczania borowiną. Wybudowana ściana, ujmująca wielki skład borowiny od strony rzeki zaradzi może temu, chociaż nie jesteśmy pewni czy zaradzi zupełnie.

Sprzedaż Ojcowa, tej uroczej naszej „Szwajcaryi“, ma nastąpić w lipcu br. Nie wiemy, kto będzie nabywcą Ojcowa i czy zmiana właściciela wpłynie korzystnie lub nie korzystnie na dalsze losy tej pięknej historycznej miejscowości.

Sprawa podniesienia Krynicy (Zakładu) do rzędu miast, ugrzęzła od niejakiegoś czasu i nie występuje na jaw. Zachodzi potrzeba popchnąć ją naprzód choćby o krok. Nie należy bowiem zapominać o tem, iż ze sprawą podniesienia Krynicy do rzędu miast, łączy się wiele spraw innych, nadzwyczaj wielkiej wagi dla Zakładu kąpielowego, mogących wpłynąć dodatnio na ogólną gospodarkę zdrojową, gdyby one były uregulowane i objęte przez odpowiednią radę miejską i magistrat. Skoro więc Namiestnictwo upomniało się już dawno, o akta odnoszące się do tej sprawy, to należy je jak najspieszniej przedłożyć.

Druga fontanna, obok istniejącej w Krynicy, jest już ukończoną, i przyczynia się do upiększenia „Rosarium“, położonego przed nowym domem zdrojowym. Pawilon muzyczny, posunięty nieco w głąb, zdobią po obu bokach, naprzód wysunięte fontanny. Całość przedstawia się bardzo pięknie, a będzie ona jeszcze piękniejszą, po ukończeniu budowy domu zdrojowego i założenia przed nim wielkiego skweru, połączonego w jedną całość z „Rosarium“.

Pierwsi goście w Krynicy przybyli dnia 10 bm. O tej porze, rzecz to niezwykła i dobra wróżba.

W ostatnich latach, w niżej podanych zdrojowiskach, była następująca ilość gości kąpielowych:

W Krynicy:	W r. 1880	było	2691	osób.
	„ 1881	„	3014	„
	„ 1882	„	3125	„
	„ 1883	„	3193	„
	„ 1884	„	2715	„
	„ 1885	„	2722	„
	„ 1886	„	*4041*	„
W Szczawnicy:	W r. 1880	było	2755	osób
	„ 1881	„	2955	„
	„ 1882	„	2830	„
	„ 1883	„	2996	„
	„ 1884	„	2942	„
	„ 1885	„	2844	„
	„ 1886	„	*3123*	„
W Iwoniczu:	W r. 1880	było	1283	osób
	„ 1881	„	1284	„
	„ 1882	„	1465	„
	„ 1883	niema wykazu		
	„ 1884	było	1395	osób
	„ 1885	„	1538	„
	„ 1886	„	*1421*	„
W Żegiestowie:	W r. 1880	było	892	osób
	„ 1881	„	1003	„
	„ 1882	„	1176	„
	„ 1883	„	1178	„
	„ 1884	„	1008	„
	„ 1885	„	1076	„
	„ 1886	„	*983*	„
W Lubieniu:	W r. 1880	było	920	osób
	„ 1881	„	770	„
	„ 1882	„	915	„
	„ 1883	„	930	„
	„ 1884	„	850	„
	„ 1885	„	911	„
	„ 1886	„	*1094*	„
W Rymanowie:	W r. 1884	było	520	osób
	„ 1885	„	555	„
	„ 1886	„	*896*	„
W Krzeszowicach:	W r. 1885	było	200	osób
	„ 1886	„	*280*	„

Najprzew. biskup tarnowski ks. Łoboś, jak się dowiadujemy z dobrego źródła — przyobiecał najchętniej przybyć do Krynicy, w celu poświęcenia nowego domu zdrojowego. Czy to jednak nastąpi w roku bieżącym lub przyszłym, tego jeszcze na teraz nie wiemy. W każdym razie wyjedzie zapewne deputacya złożona z tutejszych obywateli i Zarządcy zdrojowego do Tarnowa, aby zaprosić ks. biskupa do Krynicy w celu dopełnienia aktu poświęcenia domu zdrojowego.

W Zakopanem wypracował p. Neuzil, dyrektor szkoły fachowej, projekt znacznego jej rozszerzenia, a to tak, aby

ona mogła stopniowo ziścić dalej sięgające plany i uczynić zadość potrzebom w szerszym zakresie. Projekt ten wymagać będzie nakładu kilkunastu tysięcy, a jeżeli przyjdzie do skutku, stanowić będzie trwały tytuł wdzięczności dla dyrektora tej szkoły.

Miejsce na kościół w Krynicy, jest już obrane. Murowany ten kościół, stanie na tak zwanym rynku, tj. na wolném obecnie miejscu, położoném za domem „pod Koroną“, (dawny hotel Krakowski). Pieniędzy na budowę kościoła jest jednak nie wiele i nie wystarczą one na zupełne wykończenie świątyni. Spodziewamy się jednak, iż dalsze składki na kościół, będą liczniej wpływały, jak dotąd — i umożliwią zupełne wykończenie kościoła w jak najkrótszym czasie. — Szanownemu zaś komitetowi budowy kościoła nie potrzebujemy zapewne przypominać, iż fundusze są nadzwyczaj szczupłe, aby one mogły wystarczyć do zupełnego wykończenia budowy, wedle przyjętych planów, wymagających większego nakładu—a więc i ogromnej oszczędności tego, co jest dotąd zebrane, a starania się o nowe źródła dochodów, do powiększenia tych funduszów.

W Rabce, znanej miejscowości kąpielowej, staraniem dyrektora szpitala dla dzieci w Krakowie, *dr. Macieja Jakubowskiego i księżnej Marceliny Czartoryskiej* otwartą zostanie w r. b. pierwsza kolonja wakacyjna dla 12 skrofulicznych dzieci. Dwa sezony po 6 tygodni trwać będzie kuracya, zatem projektowana pożądana ta pomoc jest razem dla 24 dzieci. Gotowość niesienia pomocy inicyatorom, okazał właściciel Rabki p. *Zubrzycki*, a prywatna ofiarność pospieszy niezawodnie również z pomocą, dla tej godnej poparcia sprawy.

Wystawa krajowa. Już po wysłaniu manuskryptów do druku, do numeru 1. „Krynicy“, dowiedzieliśmy się, iż termin zgłaszania się do wzięcia udziału w wystawie, przedłużony został do 1 czerwca b. r. — Jeżeliby więc które z naszych Zdrojowisk, nie zgłosiło się do wzięcia udziału w wystawie, to może to jeszcze uczynić, do czego jak najgoręcej zachęcamy.

Kolonje wakacyjne. Lwowski komitet dla spraw kolonij wakacyjnych rozpoczął już starania, aby do tegorocznej kolonji wakacyjnej można było przyjąć przynajmniej około 100 uczniów i 40 uczennic tamtejszych szkół publicznych. W tym celu rozesłał listy składkowe do osób, znanych z ofiarności dla spraw dobra publicznego i prosił je o zajęcie się zbieraniem składki.

W bieżącym roku wyszle komitet kolonję dziewcząt do Lisowic obok Morszyna, zaś kolonję chłopców do Huty korostowskiej, która to okolica jest do tego bardzo odpowiednia, posiadając niezbędne ku temu celowi warunki, jakoto: piękną okolicę, czyste powietrze górskie, wodę do kąpieli, bliską kolej żelazną itd. Wszelkie datki pieniężne prosimy przesyłać pod adresem Zarządu głównego Towarzystwa Pedagogicznego, ul. Pańska l. 9. we Lwowie.

—Volapük. Dyrektor więzienia budzi skazanego na śmierć zbrodniarza, gdyż nadeszła ostatnia jego godzina. „Masz pan może jeszcze jakie życzenie przed zgonem?“—pyta go zwyczajem w takich razach przyjętym. „I owszem — brzmiała odpowiedź — chciałbym nauczyć się.... *volapüku*“.

* * *

Sprzeczność zdań. W Petersburgu — tak przynajmniej zapewnia „*Now. Wr.*“—dwóch komorników spisywało zajęte ruchomości. Pod rękę nawinęła się butelka. „Marsala“ — mówi pierwszy, pokosztowawszy.—Nie, „portwein“—oponuje drugi. W obec różnicy zdań, obaj komornicy powtarzają próbę.—„Mówiłem, że Marsala“—powtarza pierwszy.—A jednak to portwein — powiada drugi — chyba jeszcze skosztujemy...“— „Cóż więc mam zapisać — zapytuje, łykając ślinkę pisarz—Marsala czy portwein?—„Napisz pan: pusta butelka“ jednogłośnie konkludują komornicy.

* * *

Kobiety i dzienniki. Kobiety — twierdzi pewien żartowniś — są to samo co dzienniki — wszyscy gniewają się na nie, irytują się niemi, ale nikt obejść się bez nich nie może. Podobieństwo to zachodzi nawet w szczegółach.

Panny są to małe, niezdecydowane, bez jasno wytkniętego kierunku, a czasem bez treści—dzienniki; jedynem ich marzeniem — mąż prenumerator; istota ich przepełniona tłumaczeniami obcych romansów, sentymentalno-pesymistycznymi wierszykami i obfitą rubryką rozmaitych rozmaitości.

Stare panny, podobnież jak i stare numera gazet, interesują tylko z punktu widzenia archeologicznego, albo też sprzedają się na funty. Niekiedy wszakże służą jako źródło potrzebnych informacyj i nie zajmują nigdy w domu wiele miejsca.

Wdówki powabne, to dowcipny fejleton, w którym można wesoło, lekko i bez zbytniego krępowania się mówić o wszystkiem.

Narzeczone są to dzienniki zaprenumerowane, ale jeszcze nie otrzymane, wyczekuje się ich więc z niecierpliwością i ciekawością.

Żony są to nudne wydawnictwa, które wydają corocznie zupełnie niepotrzebne... dodatki i które się czyta tylko z — przyzwyczajenia.

Teściowe sprawiają wrażenie żółciowej, zjadliwej krytyki, zaprawnej pozorną życzliwością.

Wiadomości urzędowe Zarządów Zdrojowisk.

Krynica.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr. — za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct. — za muzykę 1 złr. 50 ct. — Dzieci gości zdrojowych do lat 10, służba gości i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Stali lekarze zdrojowi: Dr. J. Blateis, ordynuje „pod Jeleniem“. Dr. H. Ebers, ordynuje w Zakładzie hydropatycznym. — Dr. A. Lorentski, ord. „pod Kosynierem“. — Doc. Dr. A. Mars, ord. „pod Trąbką“.—Dr. B. Skórczewski, ord. w „Witołdówce — Dr. M. Zieleniewski, ord. „pod Orłem“.

Apteka: w domu „pod Krakusem“

Zarząd zdrojowy: w łazienkach głównych.

Czytelnia gazet w sali łazienek mineralnych: abonament od osoby na sezon 1 złr.

I. Wypożyczalnia książek w łazienkach mineralnych, ma dzieła w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr.—dwa dzieła 2 złr.—Kaucya 5 złr.

II. Wypożyczalnia książek w „Willi Ułana“, ma dzieła przeważnie w języku polskim. Opłata miesięczna od biorących jedno dzieło 80 ct.—dwa dzieła 1 złr. 60 ct.— Kaucya 3 złr. Wymiana książek od godziny 8 do 12 przed południem.

Fortepiany do wynajęcia na godziny są: w Aptece, w „Willi Ułana“, „pod Barankiem“, pod Góralem“, i w hotelu Warszawskim.

Ceny pomieszkań w domach rządowych lub prywatnych są: od 20 ct. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny stósują się do położenia, urządzenia mieszkania, i pory sezonowej. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Restauracye i kawiarnie: w hotelu Warszawskim—w hotelu Krakowskim (dla Hydropatów) — „pod Turkiem“ (izraelicka) — w „Willi Ułana“— „pod Sobieskim“— „pod Dębem“ — „pod Barankiem“ — „pod trzema Koronami“ (izraelicka) — „pod trzema Różami“ — i „pod Gołębiami“ (izraelicka).

Powozy, fiakry i wózki góralskie przy dworcu koleji w Muszynie Cena od 1 złr. 50 ct. do 5 złr.

Hotel „pod Zamkiem", przeznaczony wyłącznie na pierwszy chwilowy pobyt przyjezdnym gościom. Ceny pokoju od 1 złr. do 1 złr. 60 ct. dziennie. Hotel ten jest administrowany przez c. k. Zarząd zdrojowy.

Biuro wywiadowcze udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Ruch pociągów na stacyi Muszyna-Krynica ważny od 1 czerwca b. r.—Przychodzą do Muszyny-Krynicy: pociąg osobowy o godzinie 8·05 rano; poc. miesz. o godz. 11·55 przed południem: poc. osobowy o g. 7·07 wieczór.—Odchodzą z Muszyny-Krynicy: poc. osobowy o g. 6·10 rano; poc. miesz. o godz 2·20 po południu; pociąg osobowy o g. 8·13 wieczór.

Ceny kąpiel:

	Od g. 6 ran do 2 po połud.		Od g. 4 do g. 6 wieczór		W maju, czerwcu i wrześniu	
	złr.	ct	złr.	ct.	złr.	ct
I. W gmachu łaziennym głównym.						
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana dla dorosłych Kl. I.	—	90	—	90	—	60
„ „ „ „ „ „ II.	—	70	—	50	—	47
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30	—	24
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20	—	14
„ „ natryskowa ogólna	—	80	—	60	—	54
Kąpiel parowa (łaźnia słowiańska)	—	70	—	70	—	47
II. W chodniku krytym.						
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50	—	—
III. W łazienkach borowinowych.						
Kąpiel żelazna borowinowa Kl. I.	1	60	1	60	1	07
„ „ „ „ II.	1	30	1	10	—	87
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70	—	54
„ „ „ na nogi	—	—	—	30	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6	—	6
Kąpiel zwyczajna Kl. I.	—	50	—	50	—	34
„ „ „ II.	—	35	—	35	—	24
IV. Kąpiele rzeczne.						
W zbiorniku lub natryskowe.	—	15	—	15	—	10
V. Dodatki do kąpiel.						
2 litry odwaru igliwiowego	—	10	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6	—	6

Ceny kąpiel w maju, czerwcu i wrześniu są zniżone i podane powyżej.

Zakład hydryatyczny (wodoleczniczy) przy samoistnej kuracyi, kompletna procedura, bilet całodzienny na 7 dni, 5 złr. 25 ct.; na 6 dni 4 złr. 50 ct.—Ten sam bilet, lecz półdniowy na 7 dni 3 złr. 50 c. na 6 dni 3 złr.—Przy kuracyi uzupełniającej: Kąpiel wanienna 30 ct., w basenie 30 ct., nasiadowa 30 ct., opakowanie 30 ct., mięszenie 20 c., natryski 30 ct., kąpiel nasiadowa szkocka 30 ct. — Ręcznik 10 ct., prześcieradło 6 ct., koc wełniany 20 ct. za jednorazowe użycie — Kierownik hydroterapii: Dr. EBERS.

Ceny za wszelkie procedury hydropatyczne od 1 maja do 14 czerwca i we wrześniu, są o ⅓ część niższe, od cen wyżej podanych.

Skrzynka listowa.

Pani „La Bella" w K. — Jeżeli Pani przyjedzie w pierwszym sezonie, to zamówienie mieszkania, nie jest potrzebne — a jest przytem ta korzyść, iż wszystko jest znacznie tańsze. Nie wiem o jakich rozrywkach Pani mówi. Są tu rozmaite rozrywki i w pierwszym sezonie.

Pani W. R. we Lwowie. O Morszynie nie wiele możemy opowiedzieć— gdyż nie stoi on z nami w styczności. Wygody jednak znajdzie tam Pani, gdyż tam przybywa co roku dosyć chorych. Którykolwiek z lekarzy lwowskich objaśni Panią w tym względzie.

„Znajomej w T. — Nie potrzeba przywozić. Zdarzają się bardzo często. Wybór jest wielki i różnorodny. Bale i zabawy bywają często. Jest ułatwienie.

Panu I. Kaw. w Warszawie. Iwonicz nie jest własnością rządu — lecz własnością prywatną hr. Załuskiego. Zakład jest piękny i wygodnie urządzony.—Nie potrzeba nic brać ze sobą.

Od Redakcyi. Na wszelkie zapytania wystósowane do naszej Redakcyi, odpowiadamy najchętniej na tem miejscu, ale krótko, gdyż nie wiele mamy czasu na obszerniejszą korespondencyę. W niektórych jednak wypadkach odpowiadamy najchętniej i listownie.

W oficynach „Willi Ułana“
W KRYNICY
otwartą jest
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
zaopatrzona w dzieła przeważnie w języku polskim.

Cena miesięcznego abonamentu na jedno dzieło wynosi **80** cnt. — Kaucya **3** złr.
Książki wypożyczać można od godziny 8. rano do 12 przed południem.
3 2-18

KĄPIELE BADEN
pod Wiedniem.
10 (2-?)

Ciągłe leczenie podczas całego roku.

Rozpoczęcie pory letniej I. Maja.

Od dawna słynne już Rzymianom znane alkaliczno-saliniczne źródła siarczane (siarczano-wapienne źródła) 13 cieplic od 27 po 35° C., są doskonałe przymiotem swych rozmaitych stopni ciepłoty, wskutek czego nadają się do użytku kąpielowego w naturalnym stanie, bez sztucznego ocieplania lub oziębiania wody zdrojowej dla osób rozmaitej konstytucyi. Ich siła leczenia uznaną została w reumatyzmie, gośćcu, zołzach, nieżytach, newralgiach (bolach nerwów), dolegliwościach stawów; w stężeniach, cierpieniach skóry, nóg i kości, osłabieniach po wszelkich uszkodzeniach i ciężkich chorobach, bolach specyficznych i skórnych, otruciu metalami, szczególniej merkurjuszem.

Przeszłoroczna frekwencja 14.000.
Liczba kąpieli wydanych w r. 1886: 265.381.

Wszelkim wymaganiom tegoczesnym odpowiedne urządzenia kąpielowe są: Kąpiele zdrojowe (wspolne) i na godziny (osobowe); kąpiele parowe, natryskowe, wannowe; żelaziste i ziołowe; zakłady kąpieli mineralnych i zimnych, pływalnia, wziewanie, leczenie wodami mineralnemi, żętycą i winogronami. Wspaniałe kąpiele oddalone od Wiednia koleją zaledwie godzinę, w pysznem położeniu, z licznymi lasami liściastymi i iglastymi, przechadzkami i bardzo pięknymi wycieczkami — koleją i wozem — we wszystkich kierunkach, aż do gór, podają gościom kąpielowym wszelką możliwą wygodę i zabawę; codziennie 3 razy gra muzyka kąpielowa w wielkim cienistym parku; codziennie bardzo dobry teatr (podczas lata w teatrze letnim), zabawy, koncerta, bale, wyścigi i tp. Na szczególną wzmiankę zasługuje w tym roku otwarcie wielkiego **nowego kurhauzu.**

Obcy znajdą doskonałe hotele, hotele kawalerskie, kawiarnie i restauracje, pyszne i wygodne wille i umeblowane mieszkania prywatne, często z ogrodami; komunikacya pocztowa, telegraficzna i kolejowa na wszystkie strony.

☛ Wyjaśnień udziela komisja kuracyjna. ☚

„ZDROWIE“
miesięcznik poświęcony higienie publicznej i prywatnej

wychodzi w Warszawie (25, Sto. Krzyzka) pod redakcyą J. POLAKA, przy udziale wielu znanych w kraju lekarzy, techników i przyrodników. Każdy zeszyt zawiera około 40 stron (80 szpalt) druku, formatu wielkiej ósemki.— W miarę potrzeby dołączają się drzeworyty i litografie.

Przedpłata wynosi **6** złr. rocznie (**3** złr. półrocznie) wraz z przesyłką. Prenumerować najlepiej w Redakcyi. 5 (2—3)

Numer okazowy na żądanie wysela się bezpłatnie.

KĄPIELE BOROWINOWE
PISZCZANY (Pöestyén)
we Węgrzech.

Stacya ces. kr. uprzywil. austro-węgierskiego Towarzystwa kolei Państwowej. Połączenie ze wszystkimi pociągami osobowymi i pospiesznymi.

Otwarcie sezonu 1. Maja.

Od dawna sławne kąpiele borowinowe, zachowały każdocześnie swą siłę leczniczą w najcięższych przypadkach **gośćca, reumatyzmu, szkrofuł, cierpień stawów i skrzywienia tychże, chorób kostnych, skutkach złamania kości i wywichnień itd.**

Obok kuracyi **MASSAGE, szwedzka gimnastyka lecznicza i elektryczność.**

Wiadomości udziela **radca sanitarny i lekarz zdrojowy Dr. FODOR**, od 14 kwietnia w Hotelu **„König von Ungarn“**, Wien, I. Schulerstrasse. Opis kąpieli gratis.

6 (2—?) ***Hrabski Zarząd kąpielowy.***

☛ Kto chce być wolnym od bolu zębów, ☚
niech używa **sławnej i prawdziwej**
c. k. nadwornego dentysty Dra POPPA
☛ Anaterynowej wody do zębów i ust ☚
(Wiedeń I. Bognergasse Nr. 2).

która jest znakomitym środkiem radykalnym, przeciw wszystkim chorobom ust, zębów i szyji, a w połączeniu z

Dra Poppa roślinnym proszkiem do zębów, lub pastą do zębów
2 (2-18) utrzymuje zawsze zęby zdrowe i piękne.

Dra POPPA mydło ziołowe
est najlepsze przeciw chorobom skórnym; nadaje się **najlepiej do kąpieli** i w tym celu używane jest z najlepszym skutkiem.

Te specyalności są do nabycia we wszystkich aptekach i składach perfum.

Przyjmuję zamówienia na mieszkania
w „Willi Ułana“ i „Willi białego Orła“
w Krynicy.

Obie Wille pod własnym zarządem, mają wygodnie urządzone pokoje, po miernej cenie do wynajęcia.

Biblioteka i fortepian koncertowy
dla użytku Gości jest w oddzielnym budynku umieszczony.

4 (2-?)
Kuchnia domowa.

Obie Wille są w najpiękniejszem położeniu, w wielkim ogrodzie osłonięte od wiatrów, w bliskości kościoła, teatru, zakładu hydropatycznego źródła i łazienek.

Inżynier Bronisław Babel.

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz. Drukiem J. Pisza w Tarnowie.